



Z Piekarskich Wież

MIESIĘCZNIK PARAFIALNO – SANKTUARYJNY
NUMER 3 (192) – 6 MARCA 2011 ROK XVI





W numerze:

S. Rafała w zgromadzeniu boromeuszek.....	str. 3
Katolik w życiu publicznym .	str. 4
Bierzmowanie	str. 6
Beatyfikacja Sługi Bożego Jana Pawła II.....	str. 8
Plan przygotowań do beatyfikacji Jana Pawła II.....	str. 9
Fotogaleria.....	str. 10
Ustanowiony, by służyć	str. 12
Pożegnanie z kolędą.....	str. 14
Piekary Duchową Stolicą Śląską	str. 16
Wspólnota Burego Misia.....	str. 17
Rozmaitości	str. 18
Statystyka	str. 19

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty i edycji nadesłanych materiałów.

Kochani Czytelnicy!



W 7. niedzielę zwykłą zainaugurowaliśmy w naszej parafii czas bezpośredniego przygotowania do beatyfikacji Sługi Bożego papieża Jana Pawła II. Kaznodzieja przytoczył fragment listu bpa Tomasika o trzech wymiarach duchowego przygotowania do beatyfikacji Jana Pawła II. Są to: modlitwa, poznawanie nauczania Ojca Świętego oraz wzmożona troska, aby przejść bardziej zdecydowanie od „wiary deklarowanej” do „wiary realizowanej”.

Wpisuje się w to wiele wydarzeń, jak również nasze indywidualne przygotowanie. Starajmy się w sposób wyjątkowy czekać na dzień 1 maja, gdyż Jan Paweł II zawsze miał w swoim sercu nasze sanktuarium.

13 marca będzie miało miejsce w naszej bazylice wydarzenie szczególne. Świecenia diakonatu. 27 alumnów naszego Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego zostanie wyświęconych na diakonów. Znajdziemy więc w tym numerze kilka słów o tym, kim są diakoni, i jakie mają obowiązki.

Zamieszczony został również pełny plan przygotowania naszej parafii do beatyfikacji, jak również wspomnienia ze spotkań z Janem Pawłem II podczas wykładów uniwersyteckich.

Życzę miłej lektury.

ks. Marek Leszczyna

Redakcja miesięcznika „Z Piekarskich Wież”: ks. Marek Leszczyna, Krystyna Wrodarczyk, Jola Kubik, Ryszard Bochynek, Jan Hampel, Adam Reinsz, Agnieszka Nowak.

Stała współpraca: ks. Rajmund Machulec, Katarzyna Tomaszewska, Stanisław Dacy, Magdalena Lubecka.

Adres: Parafia Imienia NMP i Św. Bartłomieja, Piekary Śląskie, 41-940, ul. Ks. Ficka 7;

Tel.: 0-32 287 22 70; Fax: 0-32 768 00 38; e-

mail:bazylika@katowice.opoka.org.pl,www.piekary.bazylika.katowice.opoka.org.pl;

Nr konta: PKO O/Piekary Śląskie 05 1020 2368 0000 2502 0022 3131 (cele kultu religijnego)

S. Rafała w zgromadzeniu boromeuszek

Siostra Rafała dołączyła do piekarskiej wspólnoty boromeuszek 15 lutego. Będzie między innymi dbać o wystrój i dekoracje w bazylice.

Do tej pory Siostra zajmowała się wystrojem katedry Chrystusa Króla. Przez pięć lat pełniła obowiązki florystyki. Była odpowiedzialna nie tylko za dekoracje na co dzień, ale także przygotowywała szopki, ciemnice i groby Boże. Do szczególnych dni w jej pracy należały takie uroczystości jak święcenia kapłańskie i w ostatnim czasie pogrzeby zasłużonych dla historii archidiecezji katowickiej. S. Rafała podkreśla, że w tej pracy ważne jest umiejętne dobieranie kwiatów i motywów florystycznych do okazji. Zawsze starała się, aby róże – szlachetne królowe kwiatów – dominowały podczas najważniejszych świąt i uroczystości kościelnych. Tulipan – symbolizujący życie – dobrze sprawdza się w okresie wielkanocnym. W tej pracy istotna jest także umiejętność korzystania z doświadczenia innych. Siostra chętnie i często uczestniczy w warsztatach i wystawach kwiatowych. Jest perfekcjonistką. O swoim przybyciu do Piekar Śl. mówi, że pokonuje drogę odwrotnie: od Chrystusa do Maryi.

S. Rafała (lub Rafaela) pochodzi z województwa przemyskiego. Do zgromadzenia sióstr boromeuszek wstąpiła w 1979 r. w Mikołowie. Wcześniej pracowała w Gliwicach jako pracownik administracyjny biura. Zaś we wspólnotach boromeuszek pracowała dotychczas głównie jako referent administracyjny w domach dziecka i pomocy społecznej: w Katowicach, Mysłowicach (15 lat), Siemianowicach Śl. (2 lata), Szopienicach (2 lata) i Zakopanem (1 rok).

Życzymy Siostrze wiele radości, satysfakcji i zdrowia w posłudze dla piekarskiej wspólnoty parafialnej.

Jola Kubik



Fot. Jola Kubik

KALENDARZ LITURGICZNY

MARZEC 2011

6.03.2011

9. NIEDZIELA ZWYKŁA

I tydzień psalterza

I czyt.: Pwt 11,18.26-28

II czyt.: Rz 3,21-25a.28

Ewangelia: Mt 7,21-27

13.03.2011

1. NIEDZIELA

WIELKIEGO POSTU

I tydzień psalterza

I czyt.: Rdz 2,7-9;3,1-7

II czyt.: Rz 5,12-19

(Rz 5,12.17-19)

Ewangelia: Mt 4,1-11

19.03.2011

UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA,

OBLUBIEŃCA NMP

II tydzień psalterza

I czyt.: 2 Sm 7,4-5a.12-14a.16

II czyt.: Rz 4,13.16-18.22

Ewangelia: Mt 1,16.18-21.24a

(Łk 2,41-51a)

20.03.2011

2. NIEDZIELA

WIELKIEGO POSTU

II tydzień psalterza

I czyt.: Rdz 12,1-4a

II czyt.: 2 Tm 1,8b-10

Ewangelia: Mt 17,1-9

25.03.2011

UROCZYSTOŚĆ

ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

II tydzień psalterza

I czyt.: Iz 7,10-14

II czyt.: Hbr 10,4-10

Ewangelia: Łk 1,26-38

27.03.2011

3. NIEDZIELA

WIELKIEGO POSTU

III tydzień psalterza

I czyt.: Wj 17,3-7

II czyt.: Rz 5,1-2.5-8

Ewangelia: J 4,5-42

(J 4,5-15.19b-26.39a.40-42)



Katolik w życiu publicznym

O nauczaniu społecznym Kościoła mówi Maciej Szepietowski, dyrektor Oddziału Okręgowego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Katowicach.

Jak wygląda struktura Oddziału Okręgowego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Katowicach?

Oddział Okręgowy ma swoją siedzibę w Katowicach, liczy nieco ponad 300 członków i podlega mu osiem oddziałów na terenie województwa śląskiego: w Częstochowie, Katowicach, Bytomiu, Zabrze, Gliwicach, Tarnowskich Górach, Tychach i Bielsku-Białej. Każdy z nich wyróżnia się własną specyfiką, profilem działalności, cyklem podejmowanych działań. Zgodnie z naszą misją nasze zaangażowanie realizujemy w sferze kultury i edukacji, rodziny, pracy i samorządności. Wspólnym mianownikiem tego zaangażowania jest formacja katolicko-społeczna. Opiera się ona na pogłębianiu znajomości nauczania społecznego Kościoła i podejmowaniu prób aplikowania tegoż nauczania na grunt życia publicznego w celu przeciwdziałania i rozwiązywania współczesnych problemów, z którymi borykają się Polacy. Tę formację, której nieodłącznym fundamentem jest wspólna Eucharystia i formacja biblijna

rozwijamy w ramach Ośrodka Formacji Katolicko-Społecznej, przygotowującego liderów i animatorów Stowarzyszenia. Zależy nam, aby głos katolików świeckich w Polsce był kompetentny, wyraźny i stanowczy. Chcemy także by samorządowcy i władze państwowe, przy podejmowaniu decyzji respektowały opinie i głos środowisk akcentujących wyraźnie potrzebę budowania ładu społecznego na fundamencie godności ludzkiej i dobra wspólnego.

Jakie dostrzegacie jako stowarzyszenie osób świeckich najważniejsze problemy katolików na Śląsku?

Mamy świadomość tego, że Polska i Europa w wielu obszarach pogrążona jest w głębokim kryzysie: kulturowym, cywilizacyjnym. Widocznym znakiem tego kryzysu są próby nie tylko lekceważenia chrześcijańskiego dziedzictwa Europy, ale coraz częściej wręcz prześladowania osób przyznających się do wyznawania nauki Chrystusa. Niepokoją sygnały o eliminowaniu głosu chrześcijan z głównego nurtu życia społecznego, ograniczenia tego głosu w debacie publicznej, ignorowania myśli społecznej Kościoła. Stąd chcemy podejmować tematy związane między innymi z aktualną debatą bioetyczną, zakorzenioną w chrześcijaństwie kulturą rozumianą jako filar rozwoju osobowego i narodowego oraz niewątpliwym kryzysem edukacji i rodziny.

Uwzględniając specyfikę regionu, patrząc w przyszłość kierujemy wzrok w stronę przeszłości. Historia Kościoła na Śląsku to piękna karta w ponad tysiącletniej historii polskiego chrześcijaństwa. Chcemy przypominać m.in. świadectwa posługi duszpasterzy. Takich jak o. Ludwik Wrodarczyk, męczennik Wołynia, któremu poświęciliśmy wystawę i konferencję we wrześniu ubiegłego roku (u ojców misjonarzy oblatów na Koszutce). Mamy w pamięci świadectwo męczenników - ks. Józefa Czempieła, ks. Emila Szramka oraz trud duszpasterski ks. Jana Ficka i ks. Konrada Szwedę. Te postaci, jak i wiele innych są dla nas znakiem i drogowskazem w teraźniejszości.



Co planuje Civitas Christiana w najbliższym czasie? Co jest Waszym priorytetem?

Rok 2011 przebiega w Stowarzyszeniu pod hasłem „Kultura polska - pamięć i tożsamość”. Są to słowa zaczerpnięte z książki Jana Pawła II. Pamięć utrwała naszą tożsamość społeczną, narodową i religijną. Chcemy jak najlepiej przygotować się do beatyfikacji papieża, wnikając w jego przebogate nauczanie. Czynimy to także widząc uproszczone, często powierzchowne traktowanie nauki Jana Pawła II szczególnie przez media. Będziemy to czynić zarówno przez formację *ad intra* w naszych wspólnotach jak też poprzez szereg działań skierowanych do szerszego kręgu odbiorców. W marcu planujemy koncert poświęcony pamięci Jana Pawła II w Tychach. Będą pieśni, chwila zadumy, refleksji, recytacja „Tryptyku Rzymskiego”. Nosimy się z zamiarem uruchomienia Akademii Nauczania Papieskiego, w ramach której moglibyśmy poddać refleksji dziedzictwo Ojca Świętego. Przygotowujemy także wspólnie z organizacją Pomoc Kościołowi w Potrzebie prezentację raportu o prześladowaniach chrześcijan w latach 2008–2010. To problem wobec, którego nie możemy przechodzić obojętnie.

Trwają także przygotowania do XV Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej. To realizowana przez nas inicjatywa edukacyjno-formacyjna

skierowany do młodzieży ponadgimnazjalnej, w której bierze corocznie udział ok. 30 tys. uczniów. W maju w ramach Metropolitalnego Święto Rodziny rozstrzygniemy IV konkurs literacki „Rodzina, Miłość i Życie”.

Kiedy stowarzyszenie zacznie działać w Piekarach Śląskich?

Nie ukrywam, że chcielibyśmy, aby w tym wyjątkowym miejscu na Śląsku, u stóp Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, było obecne Civitas Christiana. Ufam, że przyjdzie wkrótce czas, gdy zacznie się gromadzić wspólnota, która w tym szczególnym miejscu będzie gotowa rozwijać misję Stowarzyszenia.

Rozmawiała Jola Kubik

Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” jest ogólnopolską organizacją współkształtującą rzeczywistość polską i przygotowującą katolików świeckich do służby Kościołowi i Narodowi. Zostało oficjalnie uznane przez władze kościelne jako stowarzyszenie katolickie w 1997 r. Nazwa oznacza „społeczność chrześcijańską”. Obecnie stowarzyszenie ma 16 oddziałów w całym kraju. Więcej informacji na stronie www.slaski.civitaschristiana.pl



Fot. Jola Kubik

Bierzmowanie

SAKRAMENTY ŚWIĘTE

Wprowadzenie

Uścisk dłoni może być oznaką życzliwości, która nie potrzebuje słów. Wspaniały zachód słońca może dla kogoś, kto go głęboko przeżył, symbolizować odtąd piękno całego stworzenia. Istnieje mnóstwo znaków i symboli tego rodzaju. Niektóre z nich są wieloznaczne albo niezrozumiałe bez komentarza.

W Piśmie św. czytamy, że Bóg przemawia do nas nie tylko słowami, ale również mową znaków i symboli. Kościół z woli Jezusa Chrystusa dysponuje siedmioma świętymi znakami – sakramentami, przez które Chrystus pozwala nam doświadczać swej dobroci od narodzin aż do śmierci. Wśród tych znaków jest sakrament bierzmowania, w którym Chrystus umacnia nas Duchem św.

Duch Święty mocą wyznawców Jezusa Chrystusa

Duch św. towarzyszył Jezusowi Chrystusowi w wypełnianiu Jego misji mesjańskiej. Jezus po przyjęciu chrztu pokuty od Jana, ujrzał Ducha św. zstępującego i pozostającego na Nim (por. Mk 1,10). W synagodze w Nazarecie wyraźnie stwierdził, że słowa Izajasza proroka: „Duch Pański spoczywa na mnie” – wypełniły się na Nim.

Jezus Chrystus obiecał swoim uczniom, że Duch św. będzie ich wspomagał, aby dawali świadectwo wiary. Przed swoją męką obiecał Apostołom, że ześle od Ojca Ducha prawdy, który pozostanie z nimi na zawsze. Po swoim zmartwychwstaniu obiecał Apostołom: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1,8). W Święto Pięćdziesiątnicy Duch św. zstąpił na Apostołów zgromadzonych na modlitwie wraz z Maryją, Matką Jezusa i uczniami. Wówczas zostali napełnieni Duchem św. i obdarzeni mocą Bożą.

Od tego czasu Apostołowie przez wkładanie rąk udzielali neofitom Ducha św. Udzielanie sakramentu bierzmowania przez Apostołów było traktowane jako dopełnienie chrztu świętego. Duch św. stał się mocą wyznawców Jezusa Chrystusa, aby być świadkiem wyznawanej wiary.



Bierzmowanie sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej

Bierzmowanie – w języku łacińskim *confirmatio* – umocnienie. Obok chrztu i Eucharystii sakrament bierzmowania przynależy do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. W sakramencie bierzmowania otrzymujemy w sposób szczególny Ducha św. Daje On moc i siłę do życia zgodnie z wiarą oraz do jej wyznawania i bronięcia przed atakami. Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, zatem i bierzmowanie, uzdalniają chrześcijanina do świadomego i dojrzałego udziału w życiu Kościoła.

W pierwszych wiekach sakrament bierzmowania udzielany był w łączności z chrztem. Wobec praktyki udzielania chrztu niemowlętom, sakrament bierzmowania stanowi wyraz świadomego potwierdzenia tego, co dokonało się na chrzcie świętym, a także opowiedzenia się za Chrystusem i wskazaną przez Niego drogą zbawienia.

Sakramentu bierzmowania udziela się młodzieży i dorosłym, którzy tego sakramentu jeszcze nie przyjęli. Bierzmowanie można przyjąć tylko raz w życiu.

Odpowiedzi na pytania

Co to jest bierzmowanie?

Bierzmowanie to sakrament, w którym otrzymujemy dary Ducha św.

Jak wygląda obrzęd bierzmowania?

Istotny obrzęd bierzmowania składa się z trzech elementów: namaszczenia olejem krzyżma czoła, nałożenia rąk na głowę przez szafarza i wypowiedzenia sakramentalnych słów: „N. Przyjmij znamię daru Ducha św.”.

Co to jest krzyżmo?

Krzyżmo jest mieszaniną oliwy z oliwek oraz balsamu. Jest poświęcone przez biskupa w Wielki Czwartek i używane podczas chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich i biskupich, a także przy konsekracji kościoła i ołtarza.

Przy chrzcie dziecka obecni są rodzice chrzestni, a przy bierzmowaniu?

Bierzmowanym towarzyszą świadkowie, którzy podczas udzielania sakramentu kładą rękę na ramieniu bierzmowanego.

Kto może bierzmować?

Zwyczajnym szafarzem sakramentu bierzmowania jest biskup. Nadzwyczajnym szafarzem – kapłan upoważniony przez prawo kościelne.

Jakie skutki sprawia bierzmowanie?

Bierzmowanie: ściślej łączy z Chrystusem i Kościołem, pomnaża w nas dary Ducha św.: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej.

Dlaczego bierzmowanie przyjmuje się raz w życiu?

Bierzmowanie, podobnie jak chrzest, wyciska na duszy chrześcijanina znamię Chrystusa – niezatarty charakter i pieczęć Ducha św.

Czy do zawarcia sakramentu małżeństwa konieczne jest bierzmowanie?

Nie. Każdy człowiek ma naturalne prawo do zawarcia małżeństwa i stąd Kościół powinien pomóc w skorzystaniu z tego prawa. Kościół przez duszpasterzy stale zachęca do przyjęcia sakramentu bierzmowania przed zawarciem sakramentalnego małżeństwa.

Dlaczego małżonkowie żyjący w związku niesakramentalnym nie mogą przystąpić do sakramentu bierzmowania?

Bierzmowanie, jak każdy sakrament (poza sakramentem pokuty), przyjmuje się w stanie łaski uświęcającej. Nie może zatem przyjąć tego sakramentu ktoś, kto żyje w związku niesakramentalnym. O ile małżonkowie mogą zawrzeć ślub kościelny, mogą także przed ślubem przygotować się do bierzmowania, ale ten sakrament przyjmują po zawarciu sakramentalnego małżeństwa.

Czy osoba, która nie była bierzmowana może być ojcem chrzestnym lub matką chrzestną?

Nie. Do pełnienia odpowiedzialnej roli rodziców chrzestnych przygotowani są ci, którzy przyjęli bierzmowanie, starając się być świadkami i obrońcami wiary.

Przygotowanie kandydatów do bierzmowania

Przygotowanie do bierzmowania powinno mieć na celu doprowadzenie ochrzczonego do głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem św. i do umocnienia swoich więzów z Kościołem. Odpowiedzialność za przygotowanie kandydatów do bierzmowania spoczywa na parafii. Ponieważ chrzest święty udzielany jest niemowlętom, stąd przygotowanie do pierwszej komunii świętej i do bierzmowania daje tę wielką

szansę, aby młody chrześcijanin mógł przebyć konieczną drogę wdrożenia w życie dojrzałych chrześcijan. Obecnie młodzież gimnazjalna klas II – III w naszych parafiach, przygotowująca się do przyjęcia sakramentu bierzmowania, przechodzi tę duchową formację. Kandydaci do bierzmowania powinni pilnie uczestniczyć w lekcjach religii w szkole, a także w spotkaniach katechetycznych przy parafii. Powinni także, zgodnie ze zwyczajem, wybrać sobie nowe imię, które powinno być nośnikiem pewnego posłannictwa, jakie bierzmowany pragnąłby wypełniać w swoim życiu. Kandydaci powinni pamiętać, iż świadkiem ich bierzmowania może być ktoś z rodziców chrzestnych lub katolik, który przyjął trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię, i na nich buduje swoje życie.

Dzień bierzmowania – świątecznym dniem

Sakramentu bierzmowania udziela się zazwyczaj w czasie Mszy św. Cała rodzina kandydata do bierzmowania powinna uczestniczyć w tej uroczystości, przystępując – o ile to możliwe – do komunii świętej. Dzień bierzmowania jest świętem parafialnym i rodzinnym. Po uroczystości bierzmowania rodzina i przyjaciele osoby bierzmowanej powinni w domu spotkać się przy stole, na wzór agapy starochrześcijańskiej.

Słowo na zakończenie

Św. Ambroży, biskup Mediolanu IV wieku, doktor Kościoła, który przeszedł formację katechumenalną i przyjął sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego w wieku blisko 40 lat, w jednej ze swoich katechez mówił: „Przypomnij sobie, że otrzymałeś duchowy znak ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha poznania i pobożności, ducha świętej bojaźni i zachowuj to, co otrzymałeś. Nauczył cię Bóg Ojciec, umocnił cię Chrystus Pan i dał zadatek Ducha”.

Przyjęte przez nas sakramenty chrztu i bierzmowania powinniśmy nieustannie odnawiać. Jesteśmy przecież według słów Chrystusa solą ziemi i światłością świata, stając się świadkami wiary. Nasze nabożeństwo i stała modlitwa do Ducha św. dają nam moc i radość.

„Boże, Ty oświeciłeś serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe i Jego pociechą zawsze się weselić. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.”

Ks. Rajmund Machulec

Beatyfikacja Sługi Bożego Jana Pawła II

W ramach przygotowania do uroczystości

W latach 1978–2005 przeżyliśmy wielki pontyfikat. Ojciec św. Jan Paweł II, jako 264-ty papież wpisał w historię Kościoła i świata swoją świętość i wielkość. Historię świata i Europy, Polski i Śląska, a także historię życia każdego z nas, ubogacił wspaiałym Bożym i ludzkim dziedzictwem. Już jako krakowski kaznodzieja wielkich majowych pielgrzymek do sanktuarium piekarskiego (1967–1978), a potem jako watykański pielgrzym do ok. 130 krajów świata – w tym 9-krotnie do naszej Ojczyzny, a także jako autor telegramowych „ojcowskich pozdrowień”, kierowanych przez wiele lat do piekarskich pielgrzymów, wpisał się tak mocno w naszą historię, że sami jesteśmy świadkami Jego świętości i wielkości.

W historię mojego życia wszedł jako profesor teologii moralnej na drugim roku studiów (1957–1958) w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie przy Alejach Mickiewicza 3. Uczestniczyliśmy na Wawelu w jego konsekracji biskupiej (28.09.1958 r.). Jako studenci – klerycy wiedzieliśmy o tym, że święceń kapłańskich udzielił mu kard. Adam Sapieha (1.11.1946 r.), że 2 listopada

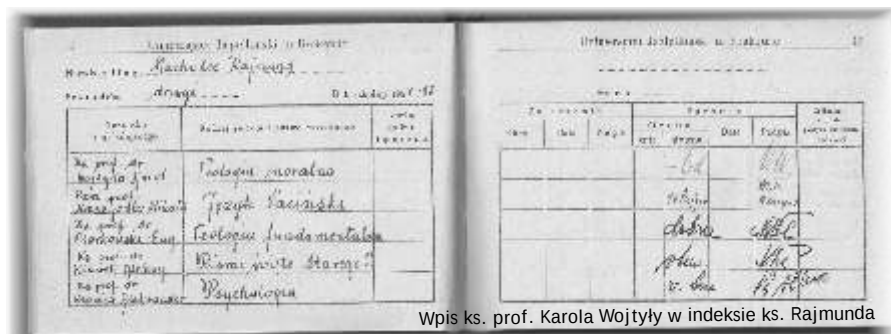
w wawelskiej krypcie św. Leonarda odprawił Mszę św. prymicyjną; że studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i na Angelicum w Rzymie; że krótko był wikarym w Niegowici, a potem zaangażowany w parafii św. Floriana w Krakowie; że wykładał teologię moralną i etykę w trzech seminariach w Krakowie – krakowskim, częstochowskim i śląskim. Cieszyliśmy się bardzo, że naszym profesorem był ks. dr Karol Wojtyła – pochodzący z Wadowic, mieszkający w ułoiwanym Krakowie. Był mądry i wykształcony, wielce doświadczony okrucieństwem wojny i różnymi życiowymi trudnościami, ceniony aktor Teatru Rapsodycznego w Krakowie, znany duszpasterz akademicki, przyjaciel młodzieży, nauczyciel akademicki wrażliwy na piękno języka polskiego, skromny i zarazem dostojny, profesor bardzo miły, serdeczny, ale wymagający. Jego egzaminacyjny zapis w moim indeksie z 1958 r. z teologii moralnej, podsumowujący drugi rok studiów teologicznych, a także jego zdjęcie umieszczone pośród wielu naszych profesorów na tableau, będącego pamiątką ukończonych studiów teologicznych w 1961 r., skłania mnie zawsze do refleksji i wdzięczności.

Jako wikary parafii piekarskiej (1968–1971), jako rektor i proboszcz erygowanej przy kościele kalwaryjskim parafii Zmartwychwstania Pańskiego (1971–1979), obecnej parafii św. Rodziny, a potem jako proboszcz parafii św. Józefa w Piekarach Śląskich – Józefce (1979–2005), miałem szczególną okazję przeżywać historię sanktuarium piekarskiego, dostrzegając w niej czytelny zapis ks. kard. Karola Wojtyły z Krakowa, a potem papieża Jana Pawła II. Trzeba przy tej okazji wspomnieć, że nadany Jemu w 1994 r. przez Radę Miasta tytuł Honorowego Obywatela Piekarskich, Ojciec św. przyjął z radością. Widocznym symbolem tych wielkich więzów Sługi Bożego Jana Pawła II z Sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej, jest usytuowany u stóp kalwaryjskiego wzgórza pomnik Jana Pawła II poświęcony 29 maja 2005 r.

Zakończeniem tej krótkiej refleksji niech będzie wspomnienie pielgrzymki księży mojego rocznika święceń kapłańskich (1961) w czerwcu 1996 r. do Rzymu, aby z okazji 35. rocznicy przyjęcia kapłaństwa, jako zamknięta grupa pielgrzymkowa, spotkać się ze swoim byłym Profesorem – Ojcem św. Janem Pawłem II. Spotkanie to wciąż w nas żyje.

Uroczystość beatyfikacji i kult Błogosławionego Jana Pawła II, papieża

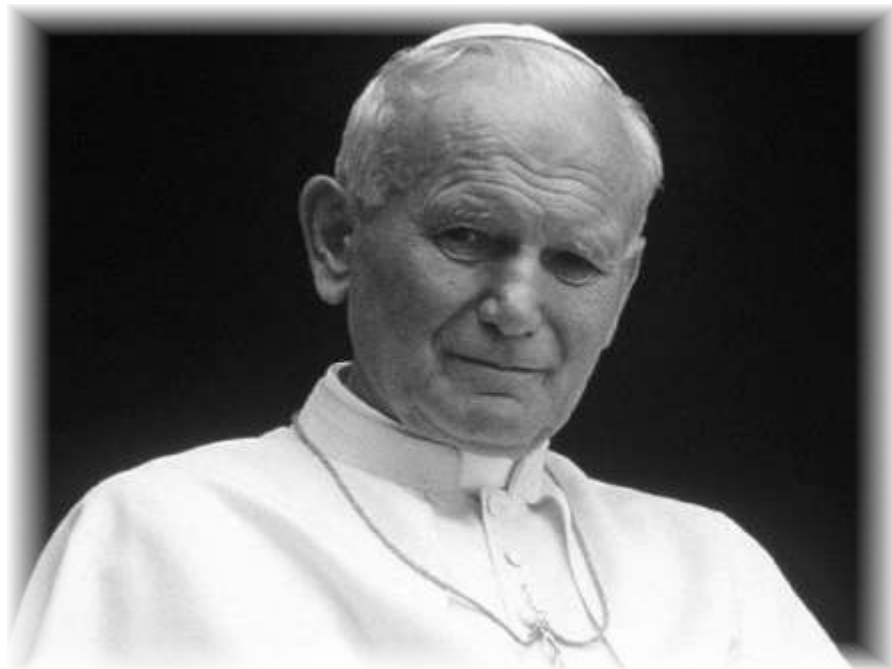
W niedzielę 1 maja bieżącego roku – w II Niedzielę Wielkanocną, będącą zarazem Niedzielą Miłosierdzia Bożego,



Wpis ks. prof. Karola Wojtyły w indeksie ks. Rajmunda

Ojciec św. Benedykt XVI podczas uroczystości beatyfikacyjnej w Rzymie, ogłosi Sługę Bożego Jana Pawła II, papieża, „Błogosławionym”. Beatyfikacja to akt, na mocy którego Ojciec św. przyznaje Słudze Bożemu tytuł błogosławionego, zatwierdza jego publiczny kult oraz zezwala na wystawienie wizerunków i relikwii.

Umieszczone w naszych kościołach obrazy i rzeźby Błogosławionego Jana Pawła II, papieża, będą emanować przede wszystkim świętością Błogosławionego, bo to najważniejsze. Świętych i błogosławionych trzeba naśladować. Oni mają uświęcać nas i nasze czasy. Świętych i błogosławionych trzeba prosić o wstawiennictwo. Oni roztaczają nad nami i nad światem opiekuńczy baldachim.



Mamy nadzieję, że kult błogosławionego Jana Pawła II, papieża, sprawi, że człowiek stanie się lepszy, ludzie wobec siebie bardziej bliscy, zaś Polska nie tylko zaśpiewa „Gaude Mater

Polonia”, ale także zmieni swoje oblicze na bardziej ludzkie i bardziej chrześcijańskie.

ks. Rajmund Machulec

Plan przygotowań do beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II w Bazylice

- 20 lutego – inauguracja związana z sanktuaryjnym odpustem katedry św. Piotra; Święto Katedry Świętego Piotra;
- 2 marca – Dzień Papieski w bazylice z modlitwą różańcową;
W Wielkim Poście – droga krzyżowa na Kalwarii z Janem Pawłem II (w każdą sobotę o godz. 10.45;)
- 13 marca – święcenia diakonatu alumnów WŚSD – godz. 15.00;
- 16 marca – Dzień Papieski w bazylice z modlitwą różańcową;
- 25 marca – Jan Paweł II Obrońca życia – „Misterium życia” (aula – godz. 19.00);
- 1 kwietnia – dziękczynne czuwanie modlitewne (godz. 20.00-21.00);
- 2 kwietnia – Dzień Papieski w bazylice z modlitwą różańcową;
– otwarcie wystawy o Janie Pawle II (muzeum) ;
– 21.00 – modlitwa i apel jasnogórski przy pomniku Jana Pawła II;
- 3 – 6 kwietnia – rekolekcje wielkopostne z Janem Pawłem II (prowadzi ks. dr K. Lala);
- 16 kwietnia – Dzień Papieski w bazylice z modlitwą różańcową ;
- 1 maja – 21.00 – apel dziękczynny za beatyfikację Jana Pawła II (przy pomniku).



DZIECI MARYI W KOPALNI

GUIDO

„Łyseki
z
pokładu 1c



OAZA W TATRACH



Ustanowiony, by służyć

W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu 13 marca, w godzinie miłosierdzia o 15.00, w piekarskiej bazylice będzie miało miejsce wydarzenie ważne dla życia Kościoła lokalnego – archidiecezji katowickiej. Z rąk ks. abpa Damiana Zimonia, 27 młodych mężczyzn przyjmie święcenia diakonatu. Dzięki nim umocnieni łaską sakramentalną będą przygotowywać się do przyjęcia święceń prezbiteratu (kapłańskich). Czym zatem jest diakonat i jaką funkcję odgrywa w Kościele diakon? Początków należy doszukiwać się już wśród pierwszych wspólnot chrześcijańskich, które tworzyli uczniowie Jezusa po Jego Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu, o czym mówi nam Pismo Święte.

„Instytucja Siedmiu”

W Dziejach Apostolskich, odnajdujemy fragment pokazujący nam siedmiu mężczyzn. Młodzieńcy ci zostali wybrani spośród „swoich”, cieszyli się dobrą sławą i byli pełni Ducha i mądrości. Zostali przedstawieni Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce, potem zaś wyznaczyli im zadania: posługę stołu i opiekę nad wdowami (praca

charytatywna na rzecz biednych i potrzebujących), a sami Apostołowie oddali się modlitwie i posłudze Słowa (Dz 6,1-7).

Tradycja Kościoła, także bibliści wraz z teologami każą nam dopatrywać się w tym opisie ustanowienie pierwszych diakonów. Najbardziej znany z owych siedmiu to pierwszy męczennik, św. Szczepan.

Kontynuując dzieło Apostołów

Nakaz misyjny jaki otrzymali od Jezusa Apostołowie „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19) rozwija umacnianie wiary i rozwój wspólnoty Kościoła. Dlatego też do pomocy Apostołowie wybierają sobie pomocników do pracy misyjnej, a ci później kontynuując wybierają i ustanawiają kolejnych głosicieli Słowa Bożego. Ten stan rzeczy trwa po dziś dzień. Taki przekaz zostanie nazwany przez teologów ordynacją (sukcesją) apostolską. Dlatego dzisiaj Kościół ustanawiając (święcąc): biskupów, prezbiterów i diakonów, daje im nie tylko zróżnicowaną władzę, ale również rozmaite zadania we wspólnocie Kościoła. Jest to zatem sakrament posługi apostol-

skiej, gdzie wypełnia się po dzień dzisiejszy posłanie powierzone przez Chrystusa Apostołom. Obejmuje on trzy wspomniane stopnie: episkopat (biskup), prezbiterat (ksiądz), diakonat. i diakonat

W ten sposób kontynuowana jest misja Jezusa, ale również dzieło Jego uczniów Apostołów. Nałożenie rąk przez biskupa na kandydata do diakonatu czy prezbiteratu jest gestem niezwykle wymownym. To znak obecności Chrystusa, działającego przez Ducha św., który przypomina wyświęcanym, ale również wszystkim zgromadzonym, że ta posługa nie jest prywatnym działaniem czy posłaniem. Jest wypełnieniem poleceń i zadań Jezusa Jedyne go i Wiecznego Kapłana.

Przyjmując pierwszy stopień święceń, diakon jest już zobowiązany do sprawowania Liturgii Godzin (Brewiarza), w której modli się w imieniu całego Kościoła i za cały Lud Boży. Przrzeka przed biskupem wobec zgromadzonej wspólnoty Kościoła, że zobowiązuje się żyć w celibacie, a także składa przyrzeczenie wierności biskupowi ordynariuszowi danej diecezji i jego następcom. Zgodnie z kodeksem prawa kanonicznego diakon w chwili święceń staje się osobą duchowną i zostaje inkardynowany, czyli przyłączony do Kościoła partykularnego (diecezja), czy też instytutu życia konsekrowanego (zakonnik). Prawo kanoniczne również określa warunki kandydata do święceń. Jeśli chodzi o diakona musi to być mężczyzna ochrzczony (by święcenia były ważne) i bierzmowany (by godziwie były przyjęte), który ma ukończony 23. rok życia (kandydat do późniejszych święceń kapłańskich). Musi ukończyć piąty rok





studiów filozoficzno-teologicznych, cechować się nieskażoną wiarą, kierować się prawidłową intencją, cieszyć się dobrą opinią, posiadać nienaganne obyczaje, wypróbowane cnoty, być zdrowym fizycznie i psychicznie. Przed święceniami powinien odbyć zamknięte rekolekcje, w których ma przygotować się do święceń i posługi w Kościele.

Nieść Dobrą Nowinę

Do zadań diakona należy (o ile zleci mu to ordynariusz miejsca) zgodnie z zaleceniami Soboru Watykańskiego II:

- asystowanie biskupowi i prezbiterowi w czasie funkcji liturgicznych we wszystkim, co mu przyznają różne księgi liturgiczne święceń; szczególnie w czasie Eucharystii,
- udzielanie chrztu,
- przechowywanie Eucharystii, zanoszenie jej jako wiatyku umierającym oraz udzielanie ludowi eucharystycznego błogosławieństwa w czasie nabożeństw Najświętszym Sakramentem,
- tam, gdzie nie ma kapłana, asystowanie i błogosławienie małżeństwa w imieniu Kościoła na podstawie delegacji biskupa lub proboszcza, z zachowaniem innych w KPK (kan. 1108&1, kan. 1111),
- udzielanie sakramentaliów, przewodniczenie obrzędom pogrzebu i pochówku;
- głoszenie Ewangelii, szczególnie w czasie Mszy św. i nabożeństw, czytanie wiernym Pisma św., oraz przepowiadanie, nauczanie i zachęcanie ludu; katechizacja,
- przewodniczenie w kulcie religijnym i nabożeństwach, kierowanie nabożeństwem Słowa Bożego

zwłaszcza tam, gdzie nie ma kapłana;

- zajmowanie się w imieniu hierarchii dziełami miłosierdzia i administracją oraz akcją społecznego pomocy,
- popieranie i wspomaganie apostołskiej działalności świeckich;
- udział w radach duszpasterskich.

Wszystkie te funkcje winny być wykonywane za zgodą i w łączności z biskupem i jego prezbiterium czyli pod władzą biskupa i prezbitera, którzy w danym miejscu prowadzą duszpasterstwo.

Oprócz aktywności zewnętrznej diakoni muszą troszczyć się o sferę wewnętrzną, czyli sferę duchową. ci, którzy służą tajemnicom Chrystusa i Kościoła winni wystrzegać się wszelkiego zła moralnego oraz dokładać starań, aby podobać się Bogu i w ten sposób być gotowymi do wszelkiego dzieła dobrego dla zbawienia ludzi (por. 2 Tm 2, 21). Z racji przyjętych święceń godne jest, by przewyższali innych zaangażowaniem się w życie liturgiczne, by rozpalali w ludziach zamięłowanie do modlitwy, którą w imieniu Kościoła sami czynią i sprawują (Liturgia Godzin). Swoim postępowaniem i działaniem winni przyczyniać się do rozkwitu służby Bożej

w różnych dziełach, szczególnie na rzecz bliźnich, ponadto mają pokazywać ludowi właściwie rozumiane posłuszeństwo i miłość wobec innych. Troszcząc się o własne życie sakramentalne (szczególnie częsta Eucharystia i sakrament pokuty i pojednania) być wzorem dla ludu Bożego. Powinni regularnie czytać Pismo św. i poszerzać swoją wiedzę czy to przez studia teologiczne, czy później przez indywidualną naukę, by później wyklądać i nauczać, a przez to wzmacniać wiarę wiernych. Diakoni powinni również uczestniczyć co pewien czas w zamkniętych rekolekcjach, czy dniach skupienia, by jeszcze mocniej budować swoją więź duchową z Bogiem, a przez to wzmacniać swoje siły do posługi w Kościele.

Pamiętajmy zatem w naszych modlitwach o wszystkich, a szczególnie o alumnach i diakonach Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, którzy przygotowują się do przyjęcia święceń. Prośmy dla nich o moc Bożą i światło Ducha św., by dobrze wykorzystali czas formacji seminaryjnej i przygotowali się do służby Bogu i ludziom w Chrystusowym Kościele.

Jan Hampel



Pożegnanie z kolędą

Jedną z najważniejszych uroczystości w kalendarzu kościoła katolickiego są święta Bożego Narodzenia – czas, w którym obchodzimy pamiątkę przyjścia Jezusa na świat. Dla większości z nas jest to okres, w którym spotykamy się z rodziną, wspólnie chodzimy do kościoła i zasiadamy do przepięknie udekorowanych stołów z mnóstwem jedzenia, „ogrzani” blaskiem choinki ogarniającej swoim „ciepłem” cały dom. Jest to także czas radosnego kolędowania. W kościołach, w domach, z przyjaciółmi i w gronie rodzinnym kolędujemy. Począwszy od pasterki 24 grudnia, poprzez święto Trzech Króli, aż do 2 lutego tradycja Kościoła przyzwyczaiła nas do celebrowania Bożego Narodzenia za pomocą specjalnych pieśni, które wykonujemy tylko w tym czasie. Trudno sobie wyobrazić lepsze spędzenie chłodnego styczniowego



po południa, niż na wspólnym śpiewaniu kolęd.

Kolęda pierwotnie była pieśnią noworoczną. Słowo dzisiaj kojarzone jednoznacznie ze świętami pochodzi z języka łacińskiego – *calendae*. Dawni słowianie tak właśnie nazywali pierwszy dzień roku – stąd pieśń noworoczna. Następnie obyczaj śpiewania kolęd zaadoptowano na potrzeby święta Narodzenia Pańskiego, który z czasem stał

się ważnym aspektem świętowania.

„Pożegnanie z kolędą” to koncert, w którym można było usłyszeć najpiękniejsze polskie kolędy w wykonaniu zespołów dziecięco-młodzieżowych z naszego dekanatu i nie tylko. 30 stycznia w auli za probostwem, sześć zespołów zafundowało publiczności niesamowitą podróż, prezentując zarówno popularne, jak i mniej znane



kolędy i pastorałki. Można zatem było usłyszeć klasyki jak „Cicha noc”, „Przybieżeli do Betlejem”, a także nie mniej popularne pastorałki jak np. „Dziś w stajence mały Jesus się narodził”. Każdy zespół po swoim występie został nagrodzony gromkimi brawami. Sukces tego przedsięwzięcia można było odczuć zarówno siedząc na widowni, jak i występując. Kameralny wystrój auli, przyciemnione światła i przepiękne aranżacje muzyczne. Każdy czuł się jak w domu. Co ciekawe zespoły nie ograniczały się tylko do śpiewania. Zespół wokально-instrumentalny „Legato” z naszej bazyliki, poza śpiewaniem na trzy głosy, zachwycał wszystkich występując z gitarami i pianinem elektrycznym. Całe Legato wspólnie opowiadało, że nie chodziło im o to, aby zagrać w konwencjonalny sposób, ale aby zaprezentować nowe, świeże muzyczne spojrzenie na kolędy, nie pozbawiając ich tym samym uroku, który



niewątpliwie mają. Gwiazdą wieczoru był zespół „Contigo” z Siemianowic Śląskich. Wywodzi się on z oazy młodzieżowej. Jest to grupa ludzi, którzy lubią śpiewać i grać – tak sami o sobie mówią. Ich występ był wspólny. Oprócz śpiewu zafundowali widzom grę na niezwyklej instrumentach takich jak flet, saksofon, gitara elektryczna i perkusja.

Wielki finał „Pożegnania z kolędą” również zasługuje na odnotowanie. Występujący

zespół „Contigo” zaprosił na scenę zespół „Legato”, aby wspólnie zaśpiewać ostatnie pieśni. Było trochę improwizacji, ale efekt końcowy był niesamowity.

Wszyscy uczestnicy na zakończenie wstępów otrzymali owacje na stojąco. Księżę Marku, to był wspólny pomysł. I tylko szkoda, że następny taki koncert może odbyć się dopiero w następne święta.

Adam Reinsz

fot. Stanisław Dacy



Piekary Duchową Stolicą Śląska

Co roku – od 1999 – w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Piekarach Śląskich odbywa się szkolny konkurs wiedzy o Piekarach Śląskich. W konkursie biorą udział uczniowie klas pierwszych. Pierwszym etapem konkursu jest oprowadzenie uczniów po bazylice, Kalwarii i wystawach przez mgr Krystynę Wrodarczyk, piekarskiego przewodnika i księży katechetów, zapoznanie się z prezentacją przygotowaną przez dra Adama Fryca. Konkurs międzyklasowy odbywa się w październiku.

W minionych latach konkurs funkcjonował pod nazwami: „Tu jest moje miejsce, tu jest mój dom”, „Piekary – moje miasto”, a od 2009 r. – „Piekary – Duchową Stolicą Śląska”.

12 lutego 2009 r. odbył się I Międzyszkolny Konkurs im. Jana Alojzego Ficka „Piekary – Duchową Stolicą Śląska”. Z powodu szczególnych okazji – jubileuszu 160. rocznicy konsekracji piekarskiej bazyliki, a także Roku Wojciecha Korfanteo, ogłoszonego z okazji 70. rocznicy śmierci, do udziału w konkursie zostali zaproszeni uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. W roku ubiegłym szczególną okazją do zorganizowania II Międzyszkolnego Konkursu był jubileusz 350-lecia kultu Matki Boskiej Piekarskiej.

W tym roku III Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Piekarach Śląskich im. bł. ks. Alojzego

Ficka: „Piekary Duchową Stolicą Śląska” odbył się 11 lutego. Tym razem wiodącym tematem była piekarska Kalwaria – w bieżącym roku obchodzimy 115. rocznicę poświęcenia Kalwarii. Do konkursu przystąpiły trzy drużyny reprezentujące piekarskie szkoły ponadgimnazjalne – Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego, Zespół Szkół nr 1 im. Marie Curie-Skłodowskiej oraz gospodarze, czyli reprezentanci Zasadniczej Szkoły Zawodowej. W jury zasiadli nauczyciele historii: mgr Janusz Dziuk z piekarskiego liceum, mgr Małgorzata Mzyk-Porada z ZS nr 1, mgr Hanna Malarz z ZSZ, przewodnik piekarski mgr Teresa Śnieżek i przewodniczący ks. mgr Jacek Starosta. Swoją obecnością w roli obserwatorów zaszczycili nas naczelnik Wydziału Edukacji UM Piekary Śląskie mgr Marek Kapica oraz dyrektor Miejskiego Centrum Informacji Turystycznej mgr Dariusz Gacek. Po przywitaniu gości i uczestników przez dyrektora Zasadniczej Szkoły Zawodowej panią mgr Aleksandrę Wiśniewską-Wylenżek uczniowie przystąpili do współzawodnictwa.

Konkurs składał się z pięciu etapów. Pierwsza testowa część, dotycząca piekarskiej Kalwarii, ukazała bardzo dużą wiedzę merytoryczną uczestników. Następnie uczniowie odpowiadali na pytania oraz rozpoznawali ważne miejsca w mieście i osobowości związane z historią i współczesnością Piekarów Śląskich. Po tych zmaganiach dla ostudzenia emocji nastąpiła przerwa, podczas której uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej przedstawili kilka scenek ukazujących twórczość Stanisława Ligonia – patrona szkoły.

Ostatni etap polegał na przedstawieniu prezentacji multimedialnej o tematyce piekarskiej. Najwyżej oceniono prezentację przygotowaną przez uczniów liceum i to właśnie ta drużyna zajęła pierwsze miejsce. Ostateczna klasyfikacja wyglądała następująco:
1 miejsce LO

W składzie: Karolina Wrześniowska, Adam Siwiec, Kajetan Swoboda

2 miejsce ZSZ

W składzie: Małgorzata Ludyga, Agnieszka Mikuda, Łukasz Kuras

3 miejsce ZS nr 1

W składzie: Edyta Pudlik, Sonia Bończyk, Karolina Krygier.

Wszyscy uczniowie wykazali się bardzo dużą wiedzą i pomysłowością. W tym miejscu należą się bardzo duże gratulacje i podziękowania dla uczestników oraz nauczycieli przygotowujących ich do konkursu. To bardzo budujące, że młodzi ludzie wyrażają chęć uczestniczenia w tego typu konkursach, bo jak powiedziała prowadząca konkurs: „Temat konkursu powinien być bliski każdemu, bo kiedy przychodzimy na świat nikt z nas nie wybiera ani czasu, ani miejsca. Jednak już od dziecka, z każdym dniem coraz bardziej, jak drzewo wrastamy w ziemię. I z każdym dniem ta ziemia staje się bardziej nasza, staje się *moim miejscem*, a mówiąc *moja ojczyzna* widzimy swój dom, swoje miasto. I często nie zdając sobie nawet sprawy z tego, kochamy ten dom, to miasto, tę ojczyznę. Bo jak powiedziała nasza noblistka, Wisława Szymborska: „można nie kochać cię i żyć, ale nie można owocować”. A ludzie bez tej miłości są jak „okna wypalone, rozwiany dym,



jak drzewo z nagła powalone". Nikt z nas nie chce być „powalonym drzewem”, a najlepiej świadczy o tym fakt, że jesteście tutaj, że bierzecie udział w tym konkursie. I to, że tutaj jesteście zaprzecza twierdzeniu, że współczesne młode

pokolenie nie interesuje się „takimi sprawami”. Wasze zaangażowanie świadczy o tym, że jednak i takie sprawy są wam bliskie”.

I to rzeczywiście jest powód do radości. I organizatorzy konkursu mają nadzieję, że za

rok młodzi ludzie, może i z innych szkół, również wyrażą ochotę uczestniczenia w konkursie, dając tym samym świadectwo więzi i poczucia dumy ze swojej „małej ojczyzny”.

Krystyna Wrodarczyk

Wspólnota Burego Misia

Wielu mieszkańców Piekar Śląskich na pewno zetknęło się ze Wspólnotą Burego Misia. Choćby przy okazji kwest, organizowanych w piekarskich parafiach. A może warto dowiedzieć się czegoś więcej o tym, co jest tak blisko nas, o co ocieramy się na co dzień, a o czym tak niewiele wiemy.

Mnóstwo pytań krąży wokół tego tematu. Kim jest Bury Miś? Kim jest Bury Niedźwiedź? Co to jest „wspólnota”? Odpowiedzi, w gruncie rzeczy, są bardzo proste.

Wspólnotę Burego Misia założył 27 lat temu ks. Czesław Marchewicz ze Zgromadzenia Zmartwychwstańców, zwany przez wszystkich Kubą. W czasie nauki w seminarium w Krakowie, poznał tamtejsze środowisko osób niepełnosprawnych i zaprzyjaźnił się z nimi. Po kilku latach odbył się pierwszy Obóz Burego Misia na Kaszubach. Po kilku następnych powstała Osada Burego Misia (nieopodal Kościerzyny), gdzie teraz mieszkają Bure Misie, które straciły swych bliskich. Bytomskie ognisko powstało 2 lata później.

I tak oto od lat trwa nasza przygoda. Przygoda, która dla niektórych znaczy więcej niż wszystko inne, co przeżyli w swoim życiu. Przygoda, która stała się dla wielu z nas nieodłączną tego życia częścią. Życie z Burem Misiem to dla nas, dla mnie szczególnie, najlepszy sposób na zrozumienie tajemnicy ludzkiego życia. Możnaby powiedzieć za Rut „gdzie Ty pójdziesz, tam ja pójdę, gdzie Ty zamieszkaasz, tam ja zamieszkaam, a Twój Bóg będzie moim Bogiem” (Rut 1,16). Zaczęliśmy w Burych Misiach widzieć nie tylko towarzyszy do zabawy, kompanów wesołych imprez. Jako Bure Niedźwiedzie poczuliśmy się odpowiedzialni za swoją codzienność oraz za codzienność naszych „odmiennych” przyjaciół.

Jestem Burem Niedźwiedziem i rozpiera mnie z tego powodu duma. Duma, bo mogę o sobie powiedzieć, że jestem przyjacielem Burego Misia. A to nie takie łatwe zasłużyć na przyjaźń kogoś tak niezwykłego. Kogoś, kto pokazuje mi, czym tak naprawdę jest każdy dzień i jak czerpać radość z każdej chwili.

Bury Miś to osoba niepełnosprawna, osoba odmienna. Większość Burych Misiów mieszka z rodzicami na terenie Bytomia, Piekar Śląskich i okolic. Widujemy się na comiesięcznych Mszach św. i spotkaniach. Jeździmy na kuligi, majówki, organizujemy regaty. A na miejscu, w Bytomiu, spotykamy się na balach karnawałowych, wyjściach do kina i kolędowa-

niu. Organizujemy też różnego rodzaju koncerty, aukcje, kiermasze i prelekcje.

Każdy Bury Miś ma swojego Burego Niedźwiedzia. Dlatego nasze spotkania nie ograniczają się jedynie do spotkań całej wspólnoty bytomskiej. Odwiedziny u Burego Misia to czas, kiedy możemy pobyć ze sobą, dowiedzieć się o sobie nawzajem jak najwięcej, przygotować do trzytygodniowego obozu. W tym poznawaniu bardzo pomocni są rodzice Burych Misiów, którzy tworzą nieodłączny element wspólnoty. To oni tłumaczą nam, jak najlepiej towarzyszyć Buremu Misiowi.

Asam Obóz Burego Misia to święto całej Wspólnoty. Zjeżdżają się wtedy na kaszubskie łąki, otaczające Osadę Burego Misia, Misie i Niedźwiedzie z terenu całej Polski: z Bytomia, Krakowa i Poznania. W tych miastach, tak jak u nas, spotykają się członkowie Wspólnoty. Obóz to czas, jaki mamy tylko dla siebie. Nie ma miejsca na nudę. Pływamy kajakami, jeździmy na wyprawy wozami taborowymi, chodzimy na spacer i uczestniczymy w harcerskich zbiórkach. Słowem – każdy robi to, co lubi. Bure Misie same wybierają, co mają ochotę robić, a Niedźwiedzie im w tym towarzyszą, bo na byciu z drugą osobą opiera się Wspólnota Burego Misia. Obóz Burego Misia to największe święto naszej wspólnoty, to czas magiczny, w którym możemy przebywać z naszymi przyjaciółmi 24 godziny na dobę.

Mam nadzieję, że tą krótką opowieścią o naszej Wspólnocie zachęciłam wszystkich do poznania nas bliżej. Będąc organizacją pożytku publicznego możemy pozyskiwać 1% podatku dochodowego i z góry dziękujemy za obdarzenie nas zaufaniem. Zebrane w ten sposób pieniądze umożliwiają utrzymanie i rozwój Osady Burego Misia oraz organizację Obozów Burego Misia.

Jako wspólnota lokalna bytomska planujemy wiosenny koncert i zbiórki przed Obozem Burego Misia na terenie Piekar Śląskich, zatem mamy nadzieję na liczne spotkania z mieszkańcami Piekar!

Jeśli chcesz dołączyć do nas i zostać Burem Niedźwiedziem to zapraszamy serdecznie na nasze spotkania w każdy piątek o godzinie 18.00 przy rynku w Bytomiu, w salkach kościoła NMP.

Bury Niedźwiedź

Więcej o Wspólnocie Burego Misia:
www.buremisie.org.pl

ROZMAITOŚCI Parafialne

„JUBILEUSZ 60 lat życia...”

23 stycznia rocznicę urodzin obchodził ks. prob. Władysław Niezsporek. Razem z Jubilatem, dziękując Bogu za dar życia i powołania, świętowali parafianie, władze miasta oraz goście, którzy przybyli z różnych zakątków diecezji.

W dniu urodzin, szczególnie czas modlitwy stanowiła Msza św., sprawowana w bazylice piekarskiej o godz. 10.30. Podczas niej rozbrzmiewało Słowo dane przez Kościół na 3. niedzielę zwykłą, niosące m.in. opis powołania pierwszych uczniów, którzy „natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim” (Mt 4, 20).

Wieloletni dziekan dekanatu Piekary Śl., ks. Rajmund Machulec, składając życzenia w imieniu kapłanów, dziękował Solenizantowi za po-sługę na rzecz lokalnego Kościoła. Dzieci w strojach śląskich opowiadały gwarą o radości wśród Aniołów, płynącej z faktu nadejścia dnia „piekarskiego farorza”, nazywając „ślimokiem” tego, kto nie wie, co dziś dzieje się w naszej parafii. Wyrazem szacunku i wdzięczności ze strony parafian stały się kwiaty i życzenia złożone Księdzu Proboszczowi przez przedstawicieli Parafialnej Rady Duszpasterskiej, poparte zapewnieniem o modlitwie w intencji Solenizanta.

Raz jeszcze, powracając do tego dnia, życzymy Księdzu Proboszczowi ciągle nowych pokładów wrażliwości serca w posłudze kapłańskiej, opieki Bożej Opatrzności w dziele pasterzowania, światła Ducha Świętego i wstawiennictwa Matki Boskiej Piekarskiej w podejmowanych działaniach. Niech zdrowie i radość stają się codziennym udziałem Naszego Jubilata.

„Życzymy i kolędujemy...”

29 stycznia, przeżyaliśmy kolejną rocznicę urodzin ks. Marka Leszczyny. Modlitwą objęliśmy Księdza Wikarego podczas Mszy św. sprawowanej w sobotni wieczór o godz. 18.00.

Życzenia wszelkiego dobra dla Solenizanta rozbrzmiewały w dal-szym ciągu w trakcie muzycznego spotkania, noszącego tytuł „Po-żegnanie z kolędą”, zorganizowa-nego 30 stycznia w sali Centrum Kultury Chrześcijańskiej. Wykonaw-cami były następujące zespoły: Dzieci Maryi z bazyliki piekarskiej; Róże św. Elżbiety z Orzegowa; Chórek chłopięcy „Cantate Pueri” z Radzionkowa; Schola dziecięca z Brzozowic-Kamienia; Zespół „Contigo” z Siemianowic Śląskich; Zespół „Legato” z bazyliki piekarskiej.

Występy zespołów zostały bardzo ciepło i entuzjastycznie przyjęte przez publiczność. Widzo-wie, zebrani w sali nie byli jedynie biernymi odbiorcami spotkania, ale aktywnymi uczestnikami. Dało się słyszeć melodie nuconych i śpiewa-nych pastoralek. Wspólne kolę-dowa-nie uwieńczyły „muzyczne ży-czenia” płynące ze sceny i widowni dla prowadzącego koncert ks. Marka, Solenizanta dnia poprze-dniego.

Pojawiło się

„Światło prawdziwe...”

2 lutego przypada Święto Ofiarowania Pańskiego. Jest pamiątką wydarzenia, gdy „Józef z Maryją przynieśli Jezusa do Jero-zolimy, aby Go przedstawić Panu”. Tego dnia, jak co roku, podczas każdej Mszy św. zostały poświęcone świece – gromnice, symbol Pana Jezusa, „Światła”, które „przyszło na świat”.

Po Mszy św. o godz. 16.30 przedstawicielom rodzin parafii zostały rozdane zapalone świece – „zacheuski”, które przez czas miniony od świąt Bożego Naro-dzenia, znajdowały się w miejscach konsekracji kościoła. Z kolei po Mszy św. wieczornej została „wzno-wiona” modlitwa Środowej Liturgii Godzin. Pod-czas niej odmawiane są dwie części Brewiarza: Godzina Czytań oraz Niezspory. Zapraszamy!

W tym dniu szczególną pa-mięcią modlitewną objęte zostały

siostry boromeuszki, gdyż 2 luty obchodzony też jest jako Dzień Życia Konsekwowanego, wyzna-czając zarazem w archidiecezji katowickiej początek Roku Życia Konsekwowanego.

Wspomnienie św. Błażeja

Jego kult rozszerzył się na cały Kościół w średniowieczu. Co roku przywoływany jest 3 lutego. W tym dniu każdy mógł przyjąć błogosławieństwo św. Błażeja, które – przyjęte z wiarą – chroni od chorób gardła. Szczególnie cenne wydaje się być dla ludzi „pracujących głosem”, ale po to „wzmocnienie” sięga wielu z nas.

„...Nieustannie się módlcie...”

Pierwszo piątkowe nocne czuwanie prowadziła 4 lutego parafia pw. św. Wojciecha z Radzionkowa. Jego uczestnicy, przybyli wraz z ks. prob. Damianem Wojtyczką, zostali serdecznie powitani u stóp Matki Boskiej Piekarskiej przez kustosa sanktu-arium.

Wspomnienie św. Agaty

Jej imię włączono do Kanonu Rzymskiego. Agata – „Dobra” – jest darem Boga. Poucza, by wszyscy ludzie podążali wraz z nią za prawdziwym Dobrem, którym jest sam Bóg. W jej wspomnienie, 5 lutego, po-święcone zostają chleb i woda.

Tego dnia, w sobotni poranek, Msza św. sprawowana o godz. 6. 30 łączyła dwie intencje: stała – za zapisanych w Złotej Księdze, zaś „wyjątkowa”, pierwsza intencja, zanoszona przez ks. prob. Niezsporka, stanowiła dziękczynienie za niemal 40-letnią posługę w piekar-skiej parafii s. Feliny, za jej zaangażowanie w dzieło deko-rowania kościoła, a także przygoto-wywanie szat liturgicznych dla ka-płanów. Szczęść Boże! Duchowo jesteśmy z siostrą Feliną w nowym miejscu, w Żorach.

„Światowy Dzień Chorego”

Obchodzony w tym roku po raz 19-ty. Przypada we wspomnienie NMP z Lourdes, 11 lutego. W tym dniu, szczególną modlitwę w intencji chorych zanoszono w bazylice piekarskiej podczas Mszy św. o godz. 10.00. Następnego dnia chorych i starszych wiekiem parafian odwiedzili księża z posługą sakramentalną.

Witamy siostrę Rafałę

Do wspólnoty sióstr bormeuszek dołączyła nowa siostra. Od 16 lutego posługuje w naszej parafii S.M. Rafała. Przedtem, miejscem zakonnej posługi była parafia pw. Chrystusa Króla w Katowicach. Sio-

trze życzymy wielu pięknych spotkań z Bogiem i z ludźmi.

„Sacerdos eximius”

Tak „głosi” napis na wmurowanej w posadzkę przed ołtarzem tablicy nagrobnej Jana Alojzego Fiecka, któremu 18 lutego pokłoniliśmy się, by uczcić 149. rocznicę śmierci. Przypomnieliśmy sobie postać niezwykle człowieka, oddanego swoim parafianom proboszcza, budowniczego piekarskiej świątyni, założyciela Towarzystwa Trzeźwościowego, „Apostoła Śląska”. Podczas Eucharystii modliliśmy się o wyniesienie na ołtarze „kapłana wyjątkowego”.

Pielgrzymi w Sanktuarium

Od początku roku kalendrzowego u Matki Boskiej Piekarskiej „zagościła” już Ukraina, a także „częstka” diecezji siedleckiej, archidiecezji katowickiej i diecezji opolskiej, przybывая w zorganizowanych grupach. Pod opieką przewodników sanktuarijnych, pielgrzymi, poznając historię tego miejsca, „odkrywali” piękno bazyliki piekarskiej, zwiedzili też wystawę „Mater Admirabilis – 350 lat obecności”.

Opracowała
Agnieszka Nowak

Statystyka LUTY 2011

CHRTY:

MUSIOŁ David
WOŹNIAK Anna
CZAPLIK Milan
BURBEŁO Fabian
WOLF Hanna
KONIECKO Paweł

ROCZKI:

ŁOPKO Paweł
FICEK Teresa
GRYLA Błażej
GYLA Oliwia
STROIŃSKI Dominik
JAWORSKI Jan
SINICA Lena
SZUDEJ Magdalena
KOSTRZEWSKA Amelia

ŚLUBY:

MICHNIK Andrzej – BOBROWSKA Beata

POGRZEBY:

Uzupełnienie z m-ca stycznia 2011

CHROST Paweł I. 72
KIERA Renata I.53
DOBROWOLSKI Ryszard I 55
SIWY Anna I.83
PALIGA Franciszek I.87
BADURA Stefania I.95

BONCZKOWICZ Irena I.84
DUDEK Szczepan I.
HABRASZKA Jerzy I.66
KRZYKOWSKI Franciszek I.59
KOZIOŁ Ryszard I.75
CEMRALA Helena I.90
PIECH Eugeniusz I. 66
BOCHENEK Kazimiera I.74

Życzenia

19 marca kolejną rocznicę swoich urodzin obchodzi nasz wikariusz ks. Bogdan Wąż. Solenizantowi składamy najlepsze życzenia Bożego błogosławieństwa, radości, miłości oraz satysfakcji z pełnionych posług i zadań.

„Z Piekarских Wież”

na Gubałówe 1123 m n.p.m.

